



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 5 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za opóźnieniem do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedyńczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz półtorowy jednosłupkowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesujących czytelników z wyjątkiem dla świeżących od godz. 10 — 2 po poł. Reklamów, nadawanych redakcji nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESŁOCHOWA, ulica Pańska, Maryi Nr. 30. — Telefon Nr. 3.

NA SEZON JESIENNY Rok założenia: 1885 **ZAKŁADY OGRODNICZE**

DRZEWKA w wielkim **C. ULRICH** w wyborze **Warszawa—Ceglana 11.**

opracowa. i ogłasza **Katalogi i oferty na żądanie bezpłatnie.** 0340—

Mimo zwyciężonych ataków nieprzyjaciela na nasze balony, uwaga! zatorycz strasiliśmy 103, przeciwnik nie był w stanie przeszkodzić skutecznej działalności bezwzględnie poświęcających się obserwatorów naszych.

Południowo-wschodni teren walk. Nowoprzybyłe wojska na terenie południowo-wschodnim pozostają na południe od Niszu w kontakcie bojowym z serbami i francuzami.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Na przelomie.

Wybija godzina sprawiedliwości dziejowej, zbliża się ów „trzeci dzień” z przepowiedni Skargowskiej, dzień, w którym Polska całą pierśią odetchnie i przynależne jej miejsce w gronie wolnych zajmie narodów.

Ważna i wielka to chwila. Kto jej nie słyszy i nie czuje? Radosny dreszcz przebiega w duszy wszystkich, którzy w znojnym trudzie nadzieją zmartwychwstała krzepili swe sily — i trwali, przechodząc spólnie święta i tradycje, nieprzerwanym ciągnąc się łańcuchem od rewolucji Kościuszkowskiej po przez Legiony i Księstwo Warszawskie, przez rok 1830 i 1863, przez orężny czyn Piłsudskiego.

Jak grom leci dziś wieść po ziemiach polskich, od gór Karpackich do sinych wód Bałtyku, że znówu złączone — jednym sercem biec zaczął!

Rozpalmy ofiarny stos, niech jego ogień pochłonie wszelki brud i pożre małość, podłość i nędzę, a wytopi hartowne serca obywateli!

Polska czystością swoich dziejów naczelną zajmuje miejsce, stworzyła cnoty, jakich inne państwa nie mają. Nie wolno nam ich zatracać i lotu obniżać, ale je pielęgnować i kształcić.

Czyści na duchu i zbrojni w ideały wielkie rzucmy dopiero bryły fundamentu, a wiekom gmąch się ten ostoi. Przy tej pracy budowania patrzaj na nas opiekuńcze duchy królów naszych i wielkich synów ojczyzny, a sądzić nas będą ci wszyscy, co krew w walce o nią przelali.

Pamiętajmy, że „Polska — to wielka rzecz.”

J. Kaczkowski.

O nosie Wilsona.

„Times” pisze: Narody koalicji z pewnością uznają odpowiedź Wilsona za rozumną i stanowczą. Nota zredagowana jest zupełnie zadowolająco, gdyż stwierdza, że żaden mianem nieprzyjacielski nie będzie mógł osłabić sytuacji militarnej koalicji.

Sądząc z głosu dotychczasowych odpowiedzi Wilsona pozostawia możliwość prowadzenia dalszych pertraktacji Państwa centralne, w odpowiedzi na tę notę uczynia swoją propozycję i zaczekają na odpowiedź Wilsona.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 11 października 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Na południowo-zachód od Douai nieprzyjacieli rozpoczął atak przeciwko odcinkowi Triquigne na południe od Scarpy.

Pułki kanadyjskie, które ugiwały posuwać się poza Sailly, odrzucone zostały z ciężkimi stratami.

Na froncie bojowym na wschód od Cambrai i St. Quentin — rozchwiał się silny atak przeciwnika przeciwko naszym nowym pozycjom i pozostawiliśmy na terenie przy simitratom przednim.

Nieprzyjacieli stał pod wieczór mniej więcej na linii: Naves — St. Vaast — na wznieszeniach od linii Souplet — Vaux Aubigny — Aisville i na zachodnim wybrzeżu Oise pomiędzy Origny a La Fore.

Częściowo ataki przeciwnika pod Berry au Bac nad Aisne, nad Suijpes i nad Arnes zostały odparte.

Pomiędzy St. Etienne a Aisne — cofnęliśmy oddziały nasze do linii tylnych po obu stronach Grandpre na północny brzeg Aire zgodnie z planem bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela.

Na zachodnim wybrzeżu Mozy nieprzyjacieli przetrzymali ponownie silne, doremne ataki po obu stronach drogi Chapentry — Remagne.

Na wschodnim wybrzeżu Mozy amerykańskie atakowali w ciągu dnia znacznymi siłami pomiędzy Sivry a lasem Maumont.

Pułki brandenburskie, saskie, nadreńskie i austriacko-węgierskie odparty w zwyciężonych walkach wszystkie ataki nieprzyjaciela. Wydzielni się przytem szczególnie 5. ty austriacko-węgierski pułk piechoty pod dowództwem komendanta swego podpułkownika Popelki.

Nieuwe Courant” pisze: Ktokolwiek uważnie czytał odpowiedź Wilsona na propozycję kanclerza, przysną, że przedewszystkiem, ten odpowiedź jest zupełnie inny, niż ten odpowiedź, wysłanej kilka tygodni temu do Burlana.

Zmiana tonu ważną jest z tego względu, że przez te ułatwienia, zostaje replika kanclerza niemieckiego.

Zdanie Wilsona, dotyczące Alzacji i Lotaryngji, aby naprawiono niesprawiedliwość popełnioną w roku 1870 w formie, zabezpieczającej pokój obu stronom, może oznaczyć szukanie modus vivendi w tej sprawie.

Również nie udało Wilsonowi zwrócić Polski, less niezależnej Polski, słotkonej ze wszystkich ziem, a przynależnej ludności polskiej.

Co do tego punktu mogą właśnie nastąpić rokowania.

Wielka i ważna to chwila.

Wielkie chwile wielkich wymagają czynów. A tym wielkim czynem będzie słubowanie narodu polskiego do służby ojczyźnie. Nim, do niej przystąpisz, zrób rachunek sumienia i popatrz uważnie na swe wnętrze. I ty, dyktarzu i urzędniku, czy przy drzwiach twych nie stała prokoba? I ty, rzemieślniku, czy w uciążliwej pracy swą sprawujesz? I ty, robotniku, czy nie hodowałeś w duszy swego zdrady i zawiści? Waszycy — czem byli i są czyni wasz? Patrzcie uważnie, jak między wami widać się wszystkie grzechy: egoizmu, pychy, sobokostwa, chciwości, zemsty, niezgody, obłudy, zawiści, podstęp i inne, podobne zmyli i masakry, kusiciel i przewodniemy zła, które tak obficie ta wojna rozsiała po świecie, dobywając na wierzach nędzę i szumowiny tytca.

Wrzeka nasze odniesione s noty Wilsona możemy sformułować w ten sposób, iż powiemy, że uczyniono ważny krok w naszym kierunku.

Orgie bolszewików.

Gdy Niemcy cofnęli się z Beresyny, wrzecz już oddawna chłopstwo ruszilo się na awory polskie. Powiaty sejmski i borysowski są srownane z ziemią nowogrodzką i stłuki wyglądają niewiele lepiej. Rozbestwione chłopstwo rabaowało i paliło dwory, mieszkańców mordowano z wysukanem okrucieństwem. Zdarzały się wypadki wycieniania płatów skóry i zasypywania ran solą, plawienia rannych w stawach, wyłapywania oesu i t. d.

W majątku Dudary padła ofiara tłuższy cała rodzina Łosinicki, stryjostwo ks. biskupa mińskiego. Oddziały wojskowe niemieckie zaczęły interwenjować dopiero, gdy doszło do napadów na patroly niemieckie i wymordowania 30 żołnierzy niemieckich w okolicy Borysowa. Wyślano na ekspedycję karną 2 swardrony husarów które spaliły 17 wsi, a ludność aresztowały. W Dąbrze i Borysowie w ciągu 3 dni 200 ludzi rozstrzelano za napady na wojska niemieckie.

Mistrz w Bułgarii.

W Sofii i w całej Bułgarii panuje we wszystkich warstwach społeczeństwa i we wszystkich stronnictwach

Wielki i ważna to chwila.

Wielkie chwile wielkich wymagają czynów. A tym wielkim czynem będzie słubowanie narodu polskiego do służby ojczyźnie. Nim, do niej przystąpisz, zrób rachunek sumienia i popatrz uważnie na swe wnętrze. I ty, dyktarzu i urzędniku, czy przy drzwiach twych nie stała prokoba? I ty, rzemieślniku, czy w uciążliwej pracy swą sprawujesz? I ty, robotniku, czy nie hodowałeś w duszy swego zdrady i zawiści? Waszycy — czem byli i są czyni wasz? Patrzcie uważnie, jak między wami widać się wszystkie grzechy: egoizmu, pychy, sobokostwa, chciwości, zemsty, niezgody, obłudy, zawiści, podstęp i inne, podobne zmyli i masakry, kusiciel i przewodniemy zła, które tak obficie ta wojna rozsiała po świecie, dobywając na wierzach nędzę i szumowiny tytca.

Wielki i ważna to chwila.

Wielkie chwile wielkich wymagają czynów. A tym wielkim czynem będzie słubowanie narodu polskiego do służby ojczyźnie. Nim, do niej przystąpisz, zrób rachunek sumienia i popatrz uważnie na swe wnętrze. I ty, dyktarzu i urzędniku, czy przy drzwiach twych nie stała prokoba? I ty, rzemieślniku, czy w uciążliwej pracy swą sprawujesz? I ty, robotniku, czy nie hodowałeś w duszy swego zdrady i zawiści? Waszycy — czem byli i są czyni wasz? Patrzcie uważnie, jak między wami widać się wszystkie grzechy: egoizmu, pychy, sobokostwa, chciwości, zemsty, niezgody, obłudy, zawiści, podstęp i inne, podobne zmyli i masakry, kusiciel i przewodniemy zła, które tak obficie ta wojna rozsiała po świecie, dobywając na wierzach nędzę i szumowiny tytca.

Wielki i ważna to chwila.

Wielkie chwile wielkich wymagają czynów. A tym wielkim czynem będzie słubowanie narodu polskiego do służby ojczyźnie. Nim, do niej przystąpisz, zrób rachunek sumienia i popatrz uważnie na swe wnętrze. I ty, dyktarzu i urzędniku, czy przy drzwiach twych nie stała prokoba? I ty, rzemieślniku, czy w uciążliwej pracy swą sprawujesz? I ty, robotniku, czy nie hodowałeś w duszy swego zdrady i zawiści? Waszycy — czem byli i są czyni wasz? Patrzcie uważnie, jak między wami widać się wszystkie grzechy: egoizmu, pychy, sobokostwa, chciwości, zemsty, niezgody, obłudy, zawiści, podstęp i inne, podobne zmyli i masakry, kusiciel i przewodniemy zła, które tak obficie ta wojna rozsiała po świecie, dobywając na wierzach nędzę i szumowiny tytca.

twach zadowolenie i radość, że narzeszcie minęły ciężkie czasy. Od piętku bawi w poselstwie amerykańskim w Sofji pułkownik armii francuskiej. Jak donoszą z Sofji, spodziewany tam jest przyjazd dowódcy armii koalicyjnej, generała Francheta z Salonik

O niezależność Węgier.

Według zgodnych doniesień budapeszteńskich, wobec federalistycznych dążeń w Austrii wzrasta na Węgrzech ruch, zmierzający do unji personalnej z Austrią. „Pesti Hirlap” domaga się specjalnego przedstawicielstwa Węgier na przyszłej konferencji pokojowej.

Amnestja w Niemczech.

„Germanja” donosi, że w Niemczech dojrzewa sprawa amnestji, która ma dotyczyć różnych ludzi aresztowanych przez policję, strażników, „ludzi niewygodnych politycznie” oraz szeregu skazanych na terenach okupowanych.

Ks. Karol hesski królem Finlandji.

Po posiedzeniu tajnym, w dn. 10 b. m., sejm finlandzki przystąpił do wyboru króla. Wybór nastąpił przez aklamację, przez powstanie posłów z miejsca. Agrarjusze i kilku republikanów demonstrowało przez siedzenie, że w wyborze udziału nie biorą. Zgodnie z uchwałą sejmowa, ks. Karol hesski wybrany został królem Finlandji, a następstwo tronu zapewniono jego potomkom.

Król Ferdynand płacze...

„Berliner Tageblatt” donosi, że młodszy syn króla Ferdynanda, ks. Cyryl rozmawiając w Budapeszcie z szeregiem magnatów węgierskich, którzy przybyli na dworzec, aby go powitać, skrzył się, że jego ojciec jest narazony na zupełnie niesprawiedliwione podejrzanie. Król Ferdynand — zdaniem syna — do ostatniej chwili spełniał swój obowiązek względem dotychczasowych przyjaciół i nie jest winien, że państwo bułgarskie zostało pobitem, i że przyszło do zupełnego przewrotu politycznego. Na stacji kolejowej Marja-Theresieopol podano królowi Ferdynandowi gazety wiedeńskie-budapeszteńskie. W tych gazetach jego postępowanie dotychczasowe było krytykowane nadzwyczaj ostro. Król po przeczytaniu rozplakał się i powiedział, że po takich ciociach losowych, jakich teraz doświadczył, nie zasługuje, ażeby się z nim tak surowo prasa obchodziła.

Ks. Cyryl dodał, że król Ferdynand wskutek wypadków ostatnich dai jest ciężko chory fizycznie i nerwowo.

Z parlamentu wiedeńskiego.

Posiedzenie parlamentu; w toku dyskusji poseł Angermann (polskie stron. lud.) oświadczył: Polacy witają z entuzjazmem edesę polskiej Rady regencyjnej, która dziś została ogłoszona.

W szarymcy nerwy oczekiwania wiści pokojowej wyrażają pewność, że wszechmocna sprawiedliwość ureguluje rychieł naszą świętą sprawę i że nas, jako wolnych brać postawi w rodzinie narodów narówni z innymi.

Niech Bóg strzeże zjednoczoną i niezależną Polskę. (Ożywione oklaski u Polaków).

Agrarjusz czeski Zehradnik występował w obronie czeskiego programu państwowego i oświadczył, że czesi porozumieli się z Niemcami, ale tylko w Pradze.

Posel czeski Fiedler zaznaczył, że rząd przez przyjęcie punktów wilsonowskich uznał sam międzynarodowy charakter austriackiego programu narodowego. Odrzucił on socjal-demokratyczny projekt federacji, sprzeczny z tradycjami historycznymi, przy których narody trwają.

Polak Breitar (dziki) żądał odbudowy państwa polskiego bez przyłączenia terytorjów z obecni narodowociami. Kwestja Galicji wschodniej rozstrzygnięta być winna w drodze plebiscytu.

Ukraińce Kost Lewicki omawiał sprawę odbudowy Galicji wschodniej, żądał wynagrodzenia szkód na terytorjum ukraiń-

skiem i domagał się przedewszystkiem pezdziatu Galicji.

Zmiany w rządzie austriackim.

Dzisiejsza „Voss Ztg.” donosi: Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, austriacki prezes ministrów dr. v. Hussarek otrzymał dymisję. Następcą jego cesarz ma na pewno mianować radcę dworu prof. dr. Lammasche'a.

Podług innej, strzymanej przez nas wiadomości, krążącej w Wiedniu i Budapeszcie, gabinet Wekerle'go zmieniony zostanie przez nowy gabinet, na którego czele stanie hr. Michał Karolyi.

Przyzecie państwu czeskiemu.

„Neue Wiener Journal” donosi z Pragi: W Pilźnie odbył się manifestacyjny zjazd czeskiej prawnopaiństwowej demokracji, na którym referował praski profesor Nemeec, rozwijając prawnopaiństwowy program Czechów. Nemeec zaznaczył, że Czesi nie mogą pozostawić słowiańszczyzny na łup imperializmu madziarskiego, również jak nie mogą dopuścić do uciskania czeskiej mniejszości narodowej w Czechach niemieckich.

O wspólną notę pokojową.

Podług doniesienia „Journal du Peuple”, wydział wykonawczy francuskiej partii socjalistycznej wysłał do angielskiej partii robotniczej oraz do socjaldemokracji St. Zjednoczonych telegraficzne weswanie do złożenia wspólnej deklaracji socjalistów państw koalicyjnych na rzecz pokoju.

Chwila bieżąca.

— Rząd angielski otrzymał tekst odpowiedzi Wilsona. W kielach miodajnych stwierdzają, że wśród koalliantów panuje do tego zupełna jednomyślność.

— Rząd turecki postanowił wszystkich wziętych do niewoli żołnierzy rosyjskich narodowości polskiej, wysłać do Polski.

— Najbliższe posiedzenie parlamentu niemieckiego odbędzie się w środę dnia 16 października o godz. 1 po poł.

— Na zebraniu publicznym „Centralhall” w Westminsterze wygłosił mowę lord Grey, w której popierał wilsonowską politykę tworzenia związku wolnych narodów.

— Rząd niemiecki zamierza rozpocząć pertraktacje z Polakami Poznańskimi.

— W poniedziałek odbędzie się w Ostrowiu wielka rewja wszystkich oddziałów wojska polskiego przed członkiem Rady regencyjnej ks. Lubomirskim.

Kronika polityczna.

Rada regencyjna otrzymała depesze, przesłana na ręce ks. Zdzisława Lubomirskiego.

„Lwów, dn 10 października 1918 roku. Wiadomość o proklamowaniu niezawisłego, złączonego ze wszystkimi polskimi dzielnicami państwa na pełnia serca mieszkańców Królestwa stołecznego miasta Lwowa żywą radością i poczuciem spełnienia sprawiedliwych celów, do których Polska dątyła. Aby dać pożądany wyraz uczuciom obywateli tego stołecznego miasta, będącego od wieków przedmurzem Polski, składa zarząd miejski Najdosłoińskiej Radzie regencyjnej najgłębszy hołd, wyrazy czci i wdzięczności, jakoteż zapewnienie, że ogół naszych obywateli miejskich bierze natychmiast udział w odbudowie niepodległej Ojczyzny. Podpisali:

Stasiewicz, Chlambaaz, Neumann Schleicher”.

Wydział prasowy prezydium Rady ministrów komunikuje, iż notowane w prasie niemieckiej pogłoski, jakoby orędzie Najdosłoińskiej Rady Regencyjnej z dnia 7 b. m. wydane było w porozumieniu z władzami okupacyjnymi, jest oczywistym zmyśleniem, bezpodstawnością i fantazyjnością którego bije w oczy.

W piątek po południu przybył do Warszawy delegaci poznańskiego posłowie: Sejda i Trompoczyński. W dniach najbliższych oczekiwany jest przyjazd delegatów Galicji, między innymi dr. M. Bobrzyńskiego, Jaworskiego i Rozwadowskiego.

Przejmowanie administracji polskiej.

Rada regencyjna otrzymała wczoraj wiadomość, iż sekretarjatu do spraw zagranicznych, Seif, zamierza dokonać w najbliższym czasie szeregu zmian w stosunku do general-gubernatorstwa warszawskiego.

Zostanie mianowicie oddana rządowni polskiemu całkowita administracja kraju i skarbowość.

W miarę przejmowania administracji okupanci będą kraj opuszczali, przyłączone zostaną do general-gubernatorstwa tak zwane stapy, złożone rekwizycje, dane pozwolenie na wysyłkę pism polskich do tak zwanego Oberostu, na utworzenie wojska z komendą polską i oficerem niemieckim łącznikiem.

Nastąpić może zmiana przysięgi wojskowej, a mianowicie w tym sensie, że wojsko przysięgnie wierność ojczyźnie a posłuszeństwo Radzie regencyjnej i dowódcy.

W Oberost utworzony będzie zarząd cywilny, wojsko niemieckie zostanie tam jedynie jako garnizon. Rząd polski będzie mógł utworzyć własne misje w krajach neutralnych i uzyskać przedstawicielstwo osobne na kongresie pokojowym.

Posiedzenie Rady Koronnej.

Posiedzenie Rady Koronnej, z udziałem członków prewizorj gabinetowego, które rozpoczęło się wczoraj o godz. 3 pp. trwało do godz. 8 1/2 wieczorem.

Wyniku narad oczekiwano z niecierpliwym napięciem. Ogólnie bowiem wiadziemo, że zapasę mają ważne dla budowy państwa decyzje.

Jak donoszą pisma, powzięto na posiedzeniu Rady Koronnej uchwałę w sprawie przejmowania władz krajowych przez rząd polski. Ponadto ustalono tekst przysięgi wojskowej, i powzięto najważniejsze decyzje sprawie organizacji armji.

Spodziewany jest manifest Rady regencyjnej w powyższych sprawach.

Wiedeńskie Koła Polskie.

C. i k. Biuro Telegraficzne donosi: Według doniesienia „Polsische Nachrichten” Koło polskie na posiedzeniu w dniu 10 b. m., na którym obecny był również minister dla Galicji, Gatecki i minister oświaty Małdejski, uchwaliło wśród हुवायych oklasków wysłać do polskiej Rady regencyjnej telegram hołdowny z proklamowaniem zjednoczenia wszystkich ziem polskich.

Werbunek do Wojska Polskiego.

„Kurjer Warszawski” pisze: „Rekrutacja dobrowolna, zgodnie z ostatnią edeswą rządu, już się rozpoczęła. W Warszawie i na prowincji zgłasza się do biur werbunkowych codziennie z górą po 100 osób. W ciągu miesiąca spodziewany jest napływ przeszło 3,000 osób”.

O zniesieniu cenzury.

Wydział prasowy prezydium rady ministrów komunikuje, iż pełniący funkcje prezydenta rady ministrów zwrócił się do cesarza Niemiec, gen. gubernarza warszawskiego i c. i. k. gen. gubernarza lubelskiego w sprawie zniesienia cenzury dla pism wychodzących na terenie całego Królestwa Polskiego.

Uroczyste posiedzenie Rady m. Warszawy.

W chwili, gdy ziemie polskie idą ku zjednoczeniu i niepodległości, rada miejska Warszawy, która była od stuleci stolicą Polski i nie przestała nią być w oczach polskich nawet za czasów upadku państwowości polskiej, — ta rada zapragnęła zadecydować w sposób uroczysty prawa narodu naszego, prawa nieprzedawnione do niezawisłego bytu.

W dn. 10 b. m. odbyło się uroczyste posiedzenie Rady, na którym po przemowie prezesa, Ignacego Balińskiego, odczytane zostały deklaracje poszczególnych stronnictw i ugrupowań.

Następnie zabrał głos prezes Rady, który między innymi powiedział:

„Rada Miejska m. st. W. wobec doniosłych wypadków dziejowych doby obecnej, po wysłuchaniu deklaracji istniejących w tej Radzie kół i ugrupowań stwierdza, zgodność i jednorodność wszystkich w głównych zasadniczych postulatach narodowych i politycznych, a mianowicie: nie złomne dążenie do niezwłocznego utworzenia niepodległego, zjednoczonego, sięgającego do morza Państwa Polskiego z wola i udziałem całego narodu, za pośrednictwem powołanych przez niego organów i instytucji demokratycznych”.

Prezes Rady Miejskiej zakończył swe przemówienie następującymi słowami:

„I niewątpliwie będę wyrazicielem wszystkich obecnych, gdy w sali tej podniosę okrzyk:

Niech żyje wolna, niepodległa, zjednoczona, sięgająca do morza Polska!”

Okrzyk ten powtórzyła cała sala i powtarzała go kilkakrotnie i rozbrzmiewała oklaskami.

Gdy echo oklasków jeszcze się rozlegało, z pośród obecnych wzniosł ktoś okrzyk:

Niech żyje Piłsudski!

Okrzyk ten również powtórzyli wszyscy i na sali znów rozległy się oklaski.

Protest polaków Śląskich.

„Berliner Lokal-Anzeiger” podaje wiadomość z Bytomia, że na Śląsku pruskim ukazała się odezwa komitetu wyborczego

polskiego na Śląsku, podpisaną przez wszystkie stowarzyszenia polskie na Śląsku pruskim, przez wszystkie redakcje i przez postów polskich do parlamentu niemieckiego i do sejmiku pruskiego. Ta odezwa protestuje przeciwko zarządzaniu komendy generalnej we Wrocławiu, zakazującemu przedstawianiu teatralnych, odczytów i zgromadzeń w języku polskim. To rozporządzenie, jest zdaniem odezwy, zamachem na narodowość i język ojczysty narodu polskiego na Śląsku. Polacy śląscy protestują przeciwko temu gwałtowni popelnieniu na starej ziemi piastowej, i twierdzą, że tkwi w tem rozporządzeniu zamiar oddzielenia narodu polskiego na Śląsku od całego ojczystego kraju polskiego.

Z Krakowa.

Orędzie Rady regencyjnej powitano w Krakowie z wielkim wzruszeniem. W kościołach odbyły się nabożeństwa dziękczynne, miasto udekorowano flagami.

Pod wrażeniem wielkiego wypadku doszło do zupełnej konsolidacji stronnictw. Socjalistyczny „Naprzód” w artykule wstępnym w entuzjastycznych słowach wita krok Rady regencyjnej, naczelnej władzy polskiej.

Naród a tradycja.

I.

Zycia ludzkiego nie można budować bez podstaw, gdyż ono nie jest wyrazem chwili, nie można go nawet i pomyśleć bez uświadomienia sobie jego przyczyny. Życie jest ogniwem ciągłego szeregu czynności i działań, składających się na całość ruchu we wszechświecie.

Naród budujący się w swej samowiedzy dziejowej, odgrzebuje z pyłu zapomnienia poczucie swej osobowości sięga zwykle wzrokiem duszy poza siebie, w przeszłość. Stwarza on sobie nowe bytowanie sprzegnąwszy je jednak ze z dawnym kształtem życia zbiorowego, z minioną dołą i niedołą społeczną.

Stąd widać jak na dłoni, te silne wiązadła, które łączą teraźniejszość na rodzie z jego przeszłością.

Nie tradycji rozwija się z kłębka wydarzeń i w nieprzerwanym szeregu zjawisk ducha narodowego biegnie po linii prostej w przyszłość, szukając dla siebie zawieszania w tym momencie kłedy naród rozpyływa się historycznie w innych zbiorowiskach ludzkich. Choć nam kładą do uszu, że dzisiejszą Polskę tylko na nowych fundamentach bu-

dować trzeba, my odpowiemy, że nowej Polsce bez starej wiedz nie chcemy. Potęga naszej tradycji musi być jednym z kamieni węgielnych powstającego gmachu państwowości polskiej.

Jednak! z drugiej strony, choć szanujemy doświadczenie historyczne, choć dymem kadzielnym otaczamy pamięć dawnej sławy i wielkości naszej Ojczyzny, choć nie pozwalamy ruszać i szargać świętości narodowych, nie możemy jednakże bałwochwalczo kopować przeszłości i oprawiać ją w ramy chwili bieżącej, bo groziłby nam powrót do dawnej kultury narodowej niewykończony i niepełnej w swoim zewnętrznym wyrazie. Z ludzkością postępują narody — postępek jako coś podlegającego ustawicznemu rozwojowi nie może iść wstecz, z żywymi trzeba naprzód iść, po życie sięgać nowe”.

Czem więc powinna być tradycja w naszym odrodzeniu?

Najpierw tem dziejowem „Memento” pamiętaj, że naród polski miał bogatą przeszłość historyczną, miał niepodległy byt państwowy, czuł się sobą i umiał być sobą. Ta świadomość siły politycznej powinna być budzoną dzisiaj w całym społeczeństwie, by nie było tych, którzy mniemają, żeśmy nie zdaliśmy ujęcia w garść samorząd narodowego; by nie spotkać tych, którzy, w poczuciu urojonej słabości, chcą obcych użyć potęg i na obcych tylko wzorach budować państwowość naszą.

Tradycja będzie nam przypomnieniem dawnych braków w stroju społecznym, uaoznaczy wszystkie grzechy narodowe, a szczególnie te, które zaprzępaściły nasz byt niepodległy, poddając go zaborczym sąsiadom.

Ks. W. Kneblewski.

KRONIKA

Bardzo często w różnych spelunkach położonych przy bocznych ulicach istnieją potajemne pekoki, miejsce do gier hazardowych, w szczególności zaś do gry w karty. Przeważną część odwiedzającej publiczności stanowią młodzieńcy bez określonego zajęcia hazardujący się na dość znaczne sumy. Rzecz oczywista, iż młodzieńcy taki, nie mając stałych dochodów, a przegrzując prawie każdego wieczora kilkanaście marek, mimowoli zaczyna myśleć o środkach nielegalnego zarobku i w krótkim czasie staje się lub stać się może przestępcą ściganym przez prawo.

Do rozwijania złyki szulerkiej, musimy przyznać, niestety, przyczyniają się też nie-

PRZEZ ZAKOPCONE

□□□ SZKIEŁKA. □□□

Pokój!... Jakże potężne wrażenie wywołało słowo to w świecie wojskowym i cywilnym. Ludzie o niezem innym nie mówią obecnie tylko o pokoju i o przełomie politycznym w polskich kołach rządowych. Co krok słyszymy stereotypowe pytania na temat polityki i wojny. Agencje telegraficzne t. zw. poczty pantoflowej funkcjonują niestrudzenie, przynosząc nam fantastyczne wieści o rzekomych abdykacjach i wojennych sukcesach.

Pewien chory na „hiszpankę” polityk na wieść o propozycji pokojowej oznajmił uroczystym głosem rodzinie, że przed jej się śmierci spodziewał, niż rokowań pokojowych. Wprawdzie i rodzina była tego samego „wniemania”.

Z powodu ostatnich wydarzeń politycznych nietylko w Ameryce czynione są liczne zakłady, że wojna skończy się w tym roku. Za przykładem amerykańskich „businessmanów” poszli również i niektórzy mieszkańcy naszego grodu.

Jeden z najznakomitszych mistrzów podwójnej buchalterji założył się z pewnym kasjerem o 50 mk., że na Boże Narodzenie już będzie pokój zawarty. Ze p. buchalter nie dowierza zbytnio wszechświatowej dyplomacji, wobec tego z drugim biuralistą

zrobił zakład o podobną sumę, że wojna się w tym roku nie skończy. Niezależnie więc od wyniku pokojowej ofensywy p. buchalter wyjdzie na cało, ile że podwójna buchalterja nigdy nie zawodzi.

Tego rodzaju buchalterja, dostosowana ściśle do osobistych potrzeb i wygod, posługuje się również kupcy i spekulanci.

W związku z notą pokojową przewidywany jest ogólny krach spekulacyjny. Już obecnie prasa warszawska i prowincjonalna szeroko się rozwodzi na temat peknienia osławionego „paska” na manufakturę, skóry, herbatę i artykuły żywnościowe.

W naszym mieście podobno również spadły ceny niektórych artykułów, ale tylko hurtowe. Kto zaś pragnie nabyć dwa łokcie perkalu lub trzy łuty herbaty, usłyszy nieszawadnie odpowiedź, że to jeszcze stary towar, nabywany po wyższych cenach, więc nie może być sprzedawany ze stratą.

W piśmie warszawskich czytamy: „W dalszym ciągu cena cukru szybko spada. Dziś po wielu wystawach sklepowych powywieśzane zawiadomienia, że cena tego produktu wynosi obecnie 4 mk. 50 fen. za funt”.

Taki cukier tanieje, ale, niestety, w Warszawie — nie u nas. Miejmy jednak nadzieję, że gdy pokój ogólny zostanie narzeczcie zawarty i gdy stare zapasy cukru będą z odpowiednim zyskiem rozsprzedane, wówczas prawdopodobnie i u nas cena

cukru spadnie co najmniej o pół marki na funcie. Ale to jeszcze nie prędko nastąpi.

Tymczasem zaś w naszym światku handlowo-paskarskim zanotować należy objaw wprost przeciwny: niektóre artykuły żywnościowe znacznie podrożały. Cena chleba w ostatnich dniach podskoczyła do 2 mk. 10 fen. na funcie, znacznie zdrożały również ziemniaki i mięso.

Zdumieni do najwyższego stopnia tym niespodziewanym obrotem rzeczy, udałem się onegdaj wieczorem do pobliskiej piekarni na wywiad.

— Ile kosztuje funt chleba? — zapytałem z układną miną.

— 2 marki 10 — słyszę stanowczą odpowiedź.

— Znowu chleb podrozał?..

— A tak, podrozał — dodał potakująco pani sklepowa.

— Czemu to przypisać? teraz właśnie

wszystko tanieje!..

— O nie wszystko, bo rable zdrożały,

a my mąkę kupujemy za rosyjskie pieniądze.

Oczywiście na podobne dietum nie znalazłem żadnego argumentu. Wychodząc ze sklepu, pomyślałem: „Jacy ci piekarscy szczęśliwi — kiedy chcą, chleb pieką, kiedy chcą, ceny podnoszą i nikt im nie może rozkazwać. Oni są dzisiaj panami życia i głodowej śmierci”.

A. C. C.

raz i rodzice lub wychowawcy, którzy w kółku rodzinnym grają w niby niewinnego „be-zika” lub preferansa.

W celu ratowania młodzieży od zgubnych wpływów hazardu byłoby pożądanym, aby ojcowie nie dawali zech przykładowi dzieciom.

W miejscach zaś publicznych wszelkie próby hazardu winny bezwzględnie ścigać władze policyjne.

Arcybractwo Różańca św. Na jasnej Górze w sali zebrania Arcybractwa Różańca św. odbędą się miesięczne zebrania i jednocześnie roczne wybory zarządów sekcyjnych i delegatów do odbioru prezesa czyli prefekta Arcybractwa. Zebrania odbędą się w następującym porządku: dnia 17 X Sekcja I, 1 | XI IIa, 13 | X IIb, 2 | XI III, 31 | X IV, 20 | X V. Uroczystość miesięczna z udziałem wszystkich członków Arcybractwa odbędzie się 3 listopada w zwykłym ustanowionym porządku t. j. Msza ś. przed ołtarzem M. B. Różańcowej o g. 6 i pół rano. Procesja z wielkiego kościoła wyrusza o 3 i pół po poł. i po obejści wałów powraca po kaplicy M. B. Częstochowskiej gdzie obojętnie się Nabożeństwo Różańcowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, po skończeniu którego odbędą się na sali Rycerskiej uroczyste przyjęcie nowych członków do Różańca św. Podczas uroczystości wygłosi przemowę O. Aleksander rektor i p. A. Anczykowski prefekt Arcybractwa.

O kamień pamiątkowy dla legionistów.

W składaniu ofiar na kamień omentarny z imionami poległych za Ojczyznę legionistów Częstochowian, w myśl wezoraższej odezwy, pożądanym jest poświęcić ze względu na nadchodzący dzień Wszystkich Świętych. Przy ochętnym współudziale kilku ofiarnych jednostek skromna pamiątka, ku chwale naszych bohaterów, mogłaby być wzniesiona jeszcze przed tradycyjnym świętem umarłych.

Zebranie kolejarzy. Dziś, w niedzielę, o godz. 1 i pół po poł. w sali Stow. Rzem.-Przem., ulica Panny Marii 9, odbędzie się ogólne zebranie b. pracowników drogi żel. Porządek obrad zapowiada:

1) Zagajanie i wybór przewodniczącego, 2) odczytanie protokołu wstępnego ogólnego zebrania z dnia 15 września, 3) przedstawienie projektu statutu Związku na zatwierdzenie ogólnego zebrania, 4) zapisy członków, 5) wybory zarządu i Komisji rewizyjnej, 6) wolne wnioski.

Zebranie Tow. Ogrodniczego. Dziś w niedzielę, 13 bm. o g. 3 po poł., w lokalu Stow. Rzem.-Przem., ulica Panny Marii 9 odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Ogrodniczego, na którym przedstawione będzie sprawozdanie z wystawy ogrodniczej, oraz sprawozdanie z sekcji nasiennej, jak również projekt urządzenia jarmarku na nasiona.

Świetlica dla studentów. Komisja zajęć pozaszkolnych PMS. powiadamia uczenie wszystkich pensji nie mające światła a mieszkające na ulicy Wieluskiej, Rynku Wieluskiego i św. Rocha — że od jutra zostaną otworzona dla nich świetlice w zakładzie św. Antoniego (Wieluska 3) gdzie będą mogły się uczyć od g. 4 do 7 w. Świetlica pozostaje pod opieką Sióstr Miłosierdzia.

Ze szkoły stolarskiej. Zwracamy uwagę czytelników na ogłoszenie w dzisiejszym numerze Zarządu szkoły stolarskiej i zaznaczamy, że w szkole tej wajuje jeszcze tylko 5 miejsc. Jak się dowiadujemy naju- bożsi kandydaci mają być od opłaty za naukę zwolnieni — o ile zostanie ich ubóstwo stwierdzone a pilność bez zarzutu. Nauki zostaną rozpoczęte w bardzo krótkim czasie, zapisać się więc należy zaraz. Kancelaria szkoły mieści się w domu nr. 71 przy ulicy Panny Marii i jest czynna codziennie między 3—5 po poł.

Na kinematograf szkolny. Do tego czasu na kinematograf szkolny złożyli w gotówce pp. M. Jablonski—200 mk., L. Babasow—50 mk., Monikowski—50 mk., A. Plebanek—30 mk., J. Imich—100 mk., Jr. A. Wolberg—50 mk., L. Piotrowski—50 mk., A. Gmachowski—50 mk., W. Gmachowski—50 mk., P. Jezewski—100 mk., P. Dziatach—100 mk., P. Piarszewska—50 mk., ks. W. Gmachowski—200 mk., D. Wilkoszewski—50 mk., Deputacja żywnościowa—300 mk., St. Certo- wicz—300 mk., M. Hoffman—200 mk. Po mk. 100: J. Olewiński, H. Markusfeld, Z. Orłowski, J. Dawidowicz, R. Piltz, A. Piltz, ks. Biskup M. Fulman, ks. W. Kneblewski, Bank Handlowy —200 mk. Po mk. 50: M. Kotarska, P. Wein- traub, St. Kieszczyński, ks. Wróblewski, P. Wróblewska, P. Oderfeld, St. Jastrzębski, E. Kon, J. Dźwigalski, A. Badora, W. Ziętkie- wicz, R. Trawiński, A. Patrzyk, K. Dichman, dr. L. Kędzierski, P. Seligsona, I. Freund, R. Zawadzki, dr. St. Kon, P. Uchnast, B. Cicia Grochowscy, W. Kuropatwiński, F. Ebert, ks. T. Janowski, K. Krakowiecki, J. Cygański, Zdzisławska, ks. M. Ciesielski, M. Ruff, S. Szczeciński, Landau, E. Sadowy, T. wo Oszcz. „Częstochówka”, Częst. T-wo Poz.-Oszczed- nościow.

Z Rady Miejskiej.

W ub. czwartek, o godz. 6 wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, które w obecności 15 radnych zajął wiceprezes L. Nieprzecki, odczytując list prezesa Wolfke'go, zawiadamiający o niemożności przybycia.

L. Szlichter odczytał następnie proto- kół z poprzedniego zebrania.

W dalszym ciągu zostaje odczytany wniosek r. Zagórskiego w sprawie zamykania sklepów o godz. 6 wieczorem. W czasie dyskusji, jaka wynikła na ten temat poczęły gasnąć lampy elektryczne, wskutek czego gorącą wymianę zdań przezwano.

Na wniosek r. Jastrzębskiego „postano- wiono z powodu braku światła posiedzenie odroczyć.

Zebranie więc czwartkowe Rady zostało zamknięte, nie wyערpawszy ani jednego punktu porządku obrad.

Przedstawiciele Magistratu nie byli obecni na posiedzeniu.

Opera warszawska w Często- chowie. We wtorek 15 bm. odbędzie się w naszym mieście pierwszy występ opery polskiej pod kierunkiem artysty dr. Tadeusza Wierzbickiego. Daną będzie jedna z najpięk- niejszych oper polskich „Halka” — Mo- niuszki.

Niewątpliwie sala teatru „Paryskiego” w dniu tym będzie wypełniona przez często- chowian, żądnych usłyszenia perły polskiej muzyki.

Z Tow. gimnastycznego „Sokoł”. Zarząd „Sokoła” podaje do wiadomości iż ćwiczenia druhow, zaczynają się we wtorek 15 bm.—druhen w śróde 10 bm. o godzinie 7 wiecz. w sali gimnazjum Chrzanowskiej (Kościński 9). Zarząd prosi członków o jak- najliczniejsze przybycie.

O milicje.

Niejednokrotnie poruszaliśmy już na łamach naszego pisma sprawę milicji miej- skiej. Kwestja ta ze względu na przelomo- wą chwilę nabiera obecnie tem większego znaczenia. Sądymy więc, że nasze władze muniępalne powinny niezwłocznie przy- stąpić do zorganizowania wzorem innych miast karnych szeregów milicji miejskiej, której powierzona będzie troska publicz- nego bezpieczeństwa.

Przybycie kompanji.

Wezoraż do Częstochowy przybyła kom- panja z Konopisk w liczbie około 1000 lu- dzi wraz ze swym proboszczem ks. Kołwa- skim na czele.

Ofiara uczniów. Uczniowie Król- polskiego gimnazjum zamiast upominku w dniu imienin dyrektora przeznaczają na kom- isję zajęć pozaszkolnych mk. 118 f. 65.

Z „Paryskiego”. w teatrze „Pary- kim” z dnem dzisiejszym demonstrowany jest nadzwyczaj piękny dramat z życia artystów pt. „Zemsta uwiedzionej”. Nad program „Zło- ty Kazio”.

Z „Odeonu”. Teatr „Odeon” de- monstruje obecnie do poniedziałku „Pamięt- niki aptekarza” wybitny dramat psycholo- giczny.

Z „Ludowego”. Dziś, w niedzielę, amatorzy teatru „Ludowego” odegrają „Czar- towską lawę”. Początek przedstawienia o go- dzinie 5 po poł.; dzieciom wstęp wzbroniony. Bilety od 2,25 mk. do 1,25 fen.

Z nastrojów.

Smutno mi Boże! za mną już została Pierwsza uluda życia i snow jego — Co się rozwiłały, jak noc letnia, biała, Noc, której duchy dobre, jasne strzegę; Zmę postradała wiary swej podtożę — Smutno mi Boże!.

Smutno mi za tych, co z uśmiechem rzew- nym, Idą w szeregu karnym doli twardej, I choć mi strasznie, patrę wzrokiem pew- nym

I nie ukorzę duszy swojej hardej — I że mi nigdy, już nic nie pomoże — Smutno mi Boże!

Smutno mi Boże! na podniebne kręsy Wypływam myślą, by być bliżej Ciebie, Oczyma łowię wszystkich tęcz floresy. I chociaż w wizji pamięć ziemi grzebię — Żes mi przeznaczył ziemię swą za łezę, Smutno mi Boże!.

Wiadomości z okolic Częstochowy.

Koresp. wł. „Gońca Częstoch.”
— **Z Wrzosowej.** W niedzielę d. 6 bm. o godz. 4 po południu w sali szkoły fabryki „Wrzosowa” odbyło się zebranie ogólne wrzosowskiej Straży Ogniowej o chota. Zebranie zajął p. Józef Rutkowski, dy- rektor fabryki „Wrzosowa”, proponując na

przewodniczącego p. Aleksandra Andrejewa, sekretarza gminy Huta Stara.

Większością głosów za pomocą tajnego głosowania do zarządu wybrani zostali: pp. J. Rutkowski, Jago Prezes, A. Andrejew — wice- prezes, oraz J. Drożdż, R. Magnuski, J. Ko- lodziej. W skład zastępców weszli pp. Fr. Tomala, A. Banasiak, Ant. Kolodziej, Andrzej Kolodziej i Fr. Kolodziej.

Komendantem Straży również przez tajne głosowanie został wybrany p. Michał Cha- dziński, pomocnikiem komendanta p. Marjan Orłowski, gospodarzem zaś p. Józef Szym- czyk.

Do Komisji Rewizyjnej powołano pp. Ste- fana Sośnickiego, Józefa Sikorę i Jana Mar- chewkę.

Po przyjęciu do wiadomości przez nowy Zarząd wniosków ogólnego zebrania prze- wodniczący ogłosił zebranie za skończoną.

Należy życzyć tylko, ażeby zabieg i trudy tych, którzy przyczynili się do powstania we Wrzosowej tak pozytywnej instytucji, jak jest niewątpliwie Straż Ogniowa — przyniosły jaknajlepsze owoce. X.

Rozmaitości.

Latający samochód. W Nowym Jorku czyniono niedawno próby z nowym aparatem, będącym połączeniem samochodu z aeropla- nem. Część samochodowa, sporządzona z alu- minium, drzewa i sukna jest połączona przy pomocy wydłużonej śruby motorowej ze skrzydłami. Aparat ten w powietrzu płynie jak zwykły aeroplan, opuszczony, w godzinę przebywa 72 km. Motor ten w przeciągu 3 godzin zużywa 14 litrów paliwa.

Człowiek-zwierzę. W miejscowości Zaliw w Czechach wybrała się niejaką Marją Foretą, matka osmiorga ośletnich dzieci, do ogrodu sąsiada, by narwać trochę sliwek i dać je dzieciom w braku innego pozy- wienia.

Złapaną w ogrodzie na gorącym uczynku, poczęła uciekać i ze wstydu przed domowi- kami schroniła się do kanału, prowadzącego przez ulicę, skąd mimo licznych wezwań nie chciała wyjść.

Wobec tego „poszkodowany” sąsiad, czło- wiek nieludzki i znany wogóle w całej mie- jscowości ze skąpstwa, rozkazał swemu słu- żącemu przynieść wielką wiązkę chrustu, którą następnie własnoręcznie wcisnął w o- twór kanału i zapalił, sam zaś stanął u w- ylotu z gotowym do strzału karabinem.

Przyduszona dymem kobieta próbowała już teraz wyjść z kanału, załędwie się jednak ukazała — na wierzchu padł strzał, który na miejscu pozabawił ją życia.

Zarówno morderca, jak i licznie zebrani na miejscu ludzie uważali od tej chwili sprawę za zatatowaną; zostawili zakrawione zwłoki biednej kobiety u wylotu kanału, sami zaś rozeszli się do swych codziennych zajęć. Zwłoki leżały tam 24 godzin, aż wreszcie za- jąła się nimi miejscowa żandarmerja.

Odpowiedzi od Redakcji.

Panu A. z ul. Zielonej. Tego rodzaju skargi odnoszą lepszy skutek, gdy będą skierowane do Magistratu, ewentualnie do zarzą- du Elektrowni miejskiej.

Gdy okręt tonął...

Niedawno doniosły telegramy w krót- kości, iż angielski okręt transatlantyczny „Galloway Castle” został storpedowany.

Okręt ten miał na pokładzie 940 pasa- żerów, a w tem 300 kobiet i dzieci oraz licznych żołnierzy inwalidów.

Wśród pasażerów znajdował się mini- ster Afryki południowej, który ocalał. Wed- ług ostatnich wieści zaginęło wskutek storpedowania 20 pasażerów I klasy, 10 II klasy, 90 III klasy i 34 członków zało- gi — razem 154 osób.

Przy ładowaniu ocalałych kilkuset roz- bitków w jednym z portów angielskich roz- grywały się rozdzierające sceny. Tu małe dzieci, z pośród których kilkoro nie umie nawet jeszcze chodzić płaczących, przy- wających swych rodziców, nad którymi sa- warł już swą powierzchnię ocean, tam — rodzice, wolaający o dzieci, żony szukające daremnie swych mężów.

Całe rodziny padły ofiarą storpedo- wania.

Wśród sześciu wyłowionych trupów, znajdują się trzy trupy dzieci.

Torpeda przecięła okręt aż do górnego pomostu, tak, że każdej chwili groził on zawaleniem się na dwie części. Fale roz- traskały opuszczone na wodę łodzie.

Rozbitki opowiadają, iż wśród ciał u- noszących się na powierzchni, widzieli matkę trzymającą kureczowo w ramionach dwoje dzieci...

Organizacja — to nasza siła.

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji Nr. 19

Program od Piątku 11-go do Poniedziałku 14-go b. m. r. o. włącz.

TYLKO 4 DNIE

ZEMSTA UWIEDZIONEJ

Wielka tragedia życiowa w 5 dużych aktach ze słynnym dunstkim artystą **Norbertem Panem** w roli głównej.

NAD PROGRAM: **Pikusowie w miodowym miesiącu** Komedja w 2-ach aktach

Musyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją p. **Orestasa Zaka**. **Dla dzieci wejście wzbronione** szczegóły w programach. **Stuchacza Kosiów wójtów** Włocławskiego. **Bufoł cukiernicy przy teatrze**

Z powodu podwyższenia podatku miejskiego od przedstawieli kinematograficznych do 55 Mk. dziennie i t. do sumy 20-tysięcy marek rocznie Dyrekcja Teatru Paryskiego zmuszona została podwyższyć ceny biletów o 20 fenigów.

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27

Program od soboty 12-go do poniedziałku 14-go Października 1918 r.

TYLKO 3 DNIE

PAMIĘTNIK APTEKARZA

Niezrównany dramat życiowy w 6 ciu aktach, **Lorelą Leux** w roli o głęboko psychologiczne treści, ze słynną **główniej.**

ANONS. Słynna **Marja Carmi** wkrótce ukaże się w wybitnym dramacie życiowym: „**Wspomnienia Tani Tamary**”

UWAGA: Wskutek uchwały Rady Miejskiej podatek od widowisk na rzecz miasta, ustalono dla każdego kinematografu, na 20000 Mk. rocznie (po 55 Mk. dziennie), z tego powodu od każdego biletu pobiera się po 20 fen. dopłaty, (na pokrycie powyższego podatku.)

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. **RAFALA KANTORA**. — Bufoł cukiernicy przy teatrze. Dla młodzieży wejście wzbronione. — Szczegóły w afiszach i programach.

ŚWIERZBĘ

Szybko leczy mydlana „**MASO P-ra HEBDY**” w stołkach na 1-3-12 osób. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Dla zwierząt po 1/2 i 1 K-o „**EKWOL HEBDY**”

Zadać wszędzie, skład główny Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie Elektornia 35, w Częstochowie K. Rompański

W październiku r. b. otwartą zostanie w Częstochowie Szkoła stolarska

Tow. Opieki Szkolnej

Zapisy przyjmuje kierownik techniczny p. **Jacek** codziennie między 3 5 pp. w przysłym lokalu szkolnym ul. Panny Marji Nr. 71 0389

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły w Częstochowie ul. Piękna 7. (I. piętro front obok Sądu Pok. II Okr. Przyjmuje od 2-ej do 5 południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje zodiennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2. choroby skórne i weneryczne. Częstochowa ul. Piękna 5. 1-sze piętro. 754

MAMY Wyborowe lakto, czekoladę i czekol. dki. **MAMY** Wyliczną sprasad i najwi-kszy wybór smażonych z dobroci karmelków, cukierków i sryków Fuchsa. **MAMY** Miód naturalny **MAMY** niezbędną dla dzieci masek Nestle (prawdziwą) **MAMY** marmolady i powidła wyborowe **MAMY** kasy: Turcję, Afrykańską, słodką i żółtą **MAMY** o smaku i ciekawki zawsze świeże sklep cukierniczy **Br. KOWALIK** ul. P. Marji 41. 0327

Meble

krzesła, stoły, krzesła, szafy, biurka, garnitury, meble, lustra, łózka po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1082

Pracownia sukien, kostjumów i okryć; dla pęszonarek mundurki czapki i fartuszek gotowe i na zamówienie, przyjmujemy przeróbki czyszczenie i pranie w sposób obiemomy Szkoła kroju i szycia Matrysi oczu kraj-wieckiego **Lucji Juraszek** dla przyjezdnych uczesanie pasjonat Częstochowska ulica P. Marji ar. 55 m. 7

Fortepjan w dobrym stanie do sprzedania Szkolna 15 2076

Najtańsze zrodio Onuski zimowe i jesienne oraz wszelkie blade towary najtaniej do nabycia u J. Ręsińskiego ul. Panny Marji Nr. 12

Mieszkania po 2 pokoje z kuchnią wraz do wynajęcia po 15 mk. miesięcznie Nowa 36 46 2181

Do wydzierżawienia 280 morg z budowlą i narzędziami zastawami; także grunta są do parcelacji. Wład. Kosiowski 46. a Truskawskiego 2192

Fortepjan keldy atłasowe czapki karakulowa mebla i inne rzeczy sprzedam Wład. w Tołcu 2195

Jest do sprzedania Stość młodych indyków Zgłoszenia między 8-9 rano w Zagrodzie Włodziańskiej. 2190

Zgubiono 2 klucze w przejściu ul. P. Marji, Kosiński, Nowa, Dojazd do Nowego Ryku Zaakawy znalazł rano odda do Adm. Gołca za wygrodzieniem 2197

Potrzebny oblepiec do postug Foto grafa ul. P. Marji № 18 2109

Wspólnik lub wspólniczka z kilkoma tysiącami do dobrego interesu potrzeba! Oferty w Gołcu są! Dudy 2191

Fabryka Cukrów Mieczysława Webera pod firmą Bonbons de Varsovie ul. P. Marji 29 poleca specjalne lizy **Mięso** świeże kunske Mała 2

Do sprzedania dom piętrowy z ogrodem Warszawa 09 2189

Chrześcijańska Pracownia Kubińska, przyjmują wszelkie roboty futar meblowe, dywanów i dywaników oraz wyroby futer, ul. P. Marji Nr. 57 m. 1 tam i obady. 2198

Potrzebna osoba władająca językiem angielskim, 2 razy tygodniowo początki. Zgłaszać się do Adm. Gołca 2198

Zgubiono 2 wyreki na Antoniego Kapolskiego Nr. 4636 i 2060 wydane przez Sądziego I i III row. Uprawnionym o lastawo wrócić za wygaszeniem K. Kolca Warszawa 54 lub do Adm. Gołca 2198

Kursy popołudniowe i kursy matematyczne włącznie z wykładem się od 20 Października Wykład bez specjalności naukowych. Uaj gwarantem wykłada. Zapisy oddawanie w godzinach przed połud. u Sułkowskiego kancelarja

Potrzebny stróż Kosiński Nr. 48 22 2

Borówki świeżo nadzwazy garniec 5 mk. sklep spożywczy J. Kotłowska ulica Panny Marji Nr. 43 2216